

Słowo wstępne

Właśnie przekazujemy Państwu realizację naszego pomysłu w postaci niniejszego czasopisma „Starożytności”. Idea stworzenia periodyku pojawiła się jeszcze w zeszłym roku. Wówczas to z moim serdecznym kolegą zastanawialiśmy się nad rynkiem wydawniczym w Polsce, który nie obfituje w publikacje o antyku. Stwierdziliśmy, iż czytelnik nie ma wielkiego wyboru spośród czasopism. Także wartościowe pozycje wydawane przez środowiska akademickie są z reguły nieliczne, przez co nie istnieją praktycznie na rynku księgarskim. Dlatego, aby dotrzeć do jak najszerszej liczby odbiorców, zdecydowaliśmy się na kwartalnik internetowy.

Celem, jaki nam przyświeca, jest przybliżenie tej niezwykle różnorodnej i bogatej epoki, która ciągnie się od ginącej w mrokach cywilizacji Sumerów, po czasy cesarza Justyniana Wielkiego uważanego za ostatniego spadkobiercę Imperium Romanum.

Zachęcam, wszystkich do lektury, gdyż autorami tekstów są historycy z zawodu lub zamiłowania. Znajdziecie tu ciekawe artykuły poruszające problematykę starożytnego Wschodu, Egiptu, Grecji, Rzymu i strefy Barbaricum. W pierwszym numerze poznacie Państwo epopeję „Ludów Morza”, historię miast hellenistycznych, wespół z postaciami Masynissy i Scypiona zagłębicie się w wojny punickie, poczujecie rozwiązań atmosferę rzymskiego półświatka i grozę, jaką wzbudzali germańscy Goci. Być może w przyszłości pojawią się prace dotyczące innych regionów. Zachęcam także do przeczytania recenzji książek znajdujących się na naszym rynku wydawniczym.

Mam nadzieję, że grono naszych czytelników i sympatyków będzie stale się powiększać, a jeśli uda nam się dodatkowo zaszcześcić tą tematykę wśród młodych odbiorców, będzie to dla nas powód do dużego zadowolenia.

Już teraz wyrazem sporego zainteresowania naszym pomysłem jest fakt, że zanim oddaliśmy czytelnikom premierowy numer już mieliśmy dużo wejść na naszą stronę internetową i pozyskaliśmy grono sympatyków. Wszystkich zachęcam do korzystania z naszego forum, gdzie można zgłaszać swoje uwagi i sugestie. Będziemy starali się je uwzględnić, aby nawet najbardziej wybredny czytelnik czuł się zadowolony.

Miłej lektury. *Alea iacta est.*

Leszek Tomczak
Redaktor Naczelny